

Z okazji święta

DNIA OJCA

składamy serdeczne życzenia
wszystkim czytelnikom „Echa”
którzy poznali radości i smutki
przypadające ojcom rodzin!!

Echo Chelmska

Cena 500 zł

Dwutygodnik załogi PZPS „Chelmek” w Chelmku

10. 06. 1991 r.

Nr 11 (1197)

Otwieranie konserwy też jest czynnością techniczną ★ Fale wypadków przy pracy utrzymują się na stałej wysokości ★ Choroby zawodowe to przede wszystkim uczulenia ★ Odszkodowania znów wzrosły ★ Ile tracimy...

NIE MA TYGODNIA BEZ WYPADKU

Najdziwniejszym z wypadków, jaki przydarzył się w naszej firmie w tym roku, miał miejsce w Wydziale Mech.-Energet. Otóż jeden z pracowników przygotowując sobie śniadanie zabrał się do otwierania puszek „z wtkadką mięsną”. Otwierał oczywiście — jak to w pracy — nie specjalnym nożem do otwierania konserw, ale śródkami zastępczymi, jakie są pod ręką w warsztacie mechanicznym (dobrze zaopatrzonemu zresztą). Konserwę otworzył, przy tej okazji jednak... porządnie pokaleczył sobie rękę (zwłaszcza palec). Ponieważ przygotowanie śniadania podczas przerwy w miejscu pracy jest jednym z elementów tej pracy(!), wydarzenie zostało potraktowane jako normalny wypadek przy pracy z wszelkimi konsekwencjami z tego wynikającymi. Był to jeden z 22 wypadków przy pracy jakie miały miejsce w tym roku poczynając od 1 stycznia na 16 maja (kiedy to w Dziale BHP udzielono redakcji informacji) kończąc.

Czy taka ilość wypadków przy pracy (przeciętnie 5 w miesiącu) to dużo, jak na firmę zatrudniającą ponad 3 tysiące osób?

Raczej nie, gdyż nie przekroczyliśmy w tym zakresie średniej krajowej, a w tym samym okresie ubiegłego roku liczba wypadków była dokładnie taka sama.

Gdzie najczęściej przydarzają się wypadki przy pracy w naszej firmie? W tym ro-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

Konkurs na stanowisko dyrektora — zakończony

MGR JANUSZ DZIURZYŃSKI PRZEDSTAWIONY DO NOMINACJI

W ostatnich dniach maja po raz pierwszy zebrała się komisja konkursu na stanowisko dyrektora PZPS „Chelmek”. Na konkurs wpłynęły dwie oferty. Na pierwszym posiedzeniu dokonano otwarcia i sprawdzenia ich pod względem formalnym (kompletność dokumentów, zgodność z warunkami regulaminu itp.). Stwierdzono wówczas, iż obydwaj kandydaci spełniają wymogi.

O czym radzi Miejska Rada w Chelmku

Co zrobić ze śmieciami (i nie tylko...)

Ochrona środowiska w ostatnim okresie jest tematem modnym. I nie tylko modnym, gdyż wiele spraw z tego zakresu warunkuje poziom naszego życia. A także wygląd najbliższego otoczenia...

Nie więc dziwnego, iż w ostatnim okresie temat ten trafiał także pod obrady Rady Miejskiej w Chelmku na sesji 24 maja. Realizacja unormowań w tej materii nie jest w całości dotąd przestrzegana na naszym terenie. Są zarówno braki w działalności jednostek zobowiązanych do tworzenia odpowiednich wa-

runków technicznych, jak też zaniedbania ze strony prywatnych właścicieli posesji. Stąd też wysunięto postulat pod adresem MZGKiM, by od mieszkańców, którzy wywożą nieczystości stałe ze swoich posesji we własnym zakresie, żądać dowodu wpłaty od administratora wysypiska za przyjęcie śmieci. Będzie to bowiem dowód, iż nie korzystano z „dzikiego” wysypiska. Wnioskowano także podjęcie przez Radę zarządzenia porządkowego zobowiązującego Zarząd do umieszczenia tablic wysypywania śmieci przy „dzikich” wysypiskach oraz ustalić wysokość kar za korzystanie z takich wysypisk. Jest to koniecznością, gdyż poprzez takie zarzucanie śmieciami różnych ustronnych miejsc zanieczyszczano w znacznym stopniu okolice miasta.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)



ROZMOWY O JAKOŚCI PRODUKCJI

Klienci są obecnie wybredni. Nie kupią byle czego (chyba, że za byle jaką cenę...), zwłaszcza wówczas, gdy pieniądze, które muszą wydać, nie są dla nich drobnym wydatkiem. Za buty ze znakiem „Chelmek” nawet w firmowym sklepie nie płaci się mało. Nie więc dziwnego, że podstawowym kryterium, pod którym należy patrzeć na nasze wyroby — to wzornictwo oraz cena. O wzorach pisaliśmy już w relacji targowej. Przyjrzyjmy się więc jakości.

Można powiedzieć, iż jakość poprawiła się w tym roku. Ogólnie rzecz biorąc jest to prawda, gdyż średni caloroczny

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

Trudne drogi do restrukturyzacji

PIERWSZE PRZETARGI... I CO DALEI?

Jednym z elementów przewidywanej restrukturyzacji jest działanie mające na celu pozbycie się niektórych hal produkcyjnych czy też znalezienie (przynajmniej) tymczasowo dla nich nowych użytkowników-

dzierżawców. Takie same działania podejmuje się w celu wyprzedaży zbędnych maszyn czy zapasów części i materiałów. Pierwsze przetargi mamy już za sobą. Spójrzmy jakie były ich efekty.

Pierwszy z serii przetargów w maju odbywał się 8. V. br. Wystawiono wówczas na sprzedaż 20 maszyn i silników. Sprzedano wówczas 8 z nich (tj. 40 proc. wystawionego dobra) osiągając kwotę 39.400.000 zł. Efekt więc można uznać za nie najgorzszy, chociaż — nie da się ukryć — oczekiwano nieco więcej.

Kolejny z przetargów, odbywający się 16 maja, był znacznie poważniejszy. Zaoferowano wówczas do dzierżawy 13 obiektów (10 grup) mogących służyć jako pomieszczenia usługowe, magazynowe a nawet produkcyjne. Przybyło wprawdzie wielu poważniejszych potencjalnych kontrahentów, ale jak się potem okazało, nie po to by uczestniczyć w przetargu, ale by dopilnować, czy nikt nie zagraża ich potencjalnym interesom. Sam przetarg odbywał się niezwykle szybko i sprawnie. Oferent znalazł się tylko na jeden obiekt. Prywatny rzemieślnik z Chelmska wydzierżawił budynek byłej pracowni plastycznej decydując

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

DZIECIĘCY KONKURS

Spółdzielnia Mieszkaniowa „ZŁOTE LANY” (Bielsko-Biała ulica Jutrzenki 39, tel. 454-68) oraz Wojewódzki Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej ogłasza IX Wojewódzki Przegląd Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej „LIPA 91”.

Tematyka, rodzaj literacki, ilość oraz objętość prac — dowolne. Samodzielnie wymyślone utwory należy nadsyłać w jednym, czytelnym egzemplarzu (maszynopisy nie są konieczne) do dnia

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)



Najładniejsze są nasze dziewczyny.



Zapraszamy do sklepu firmowego PZPS „Chelmek”. Sklep czynny jest codziennie 9.00 — 16.00 (soboty od 8.00 — 14.00).

Wyniki produkcji i sprzedaży chelmeckiej firmy

Mamy powody do smutku, czy też do radości?

Jeszcze parę lat temu większość z nas interesowała się — albo wyłącznie sprawami najbliższego otoczenia w pracy (oddziału, brygadzie, nieco mniej wydziału), albo sprawami miasta i gminy, albo też różnymi ciekawostkami (których wówczas w „Echu” nie brakowało). Obe-

nie największe zainteresowanie zdecydowanej większości naszych Czytelników wzbudza kondycja finansowo-produkcyjna firmy. Nie ma co się dziwić, jeżeli widzimy, że nasi sąsiedzi tj. ZUT „Technoskór” znów zgłasza chęć doko-

(CIAĞ DALSZY NA STR. 3)

NIE MA TYGODNIA BEZ WYPADKU

ku prowadzi w tej niezbyt wesołej statystyce Wydział 710-720 tj. Mechaniczno-Energetyczny. Miał tam miejsce w sumie 6 wypadków przy pracy, a poza opisanym powyżej — pozostałe miały miejsce rzeczywiste podczas pracy. Jeden z nich powstał podczas spawania, kiedy to odprysk uszkodził oko pracownika, inny znowu wydarzył się podczas transportu maszyny (perforator) na podnośniku widłowym. Kolejne wydarzenie to uszkodzenie ręki podczas pracy na tokarce i wreszcie dwa wypadki podczas remontu maszyn — na prawie silnika walcarki oraz uszczelnienia rolarni wórnier skłory.

Dość duża ilość wypadków — łącznie 4 — miała miejsce w wydziale 210-310. O dwóch z nich — uszkodzeniu palca podczas pracy na zgławkarce otoków i słuchaniu stopy przy przetaczaniu bala materiału — pisaliśmy już w „Echu” nr 5 z 10 marca w artykule pt. „Wypadki i wypadki”. Z pozostałych natomiast jeden miał miejsce przy obsłudze nalewarki następnym natomiast w trakcie transportu sprzętu, gdy przenoszona 40-kilogramowa forma do DESMY została upuszczona powodując silne stłuczenie stopy.

Trzy wypadki przy pracy miały miejsce w produkcji w fazie montażu, najpoważniejszy chyba z nich wydarzył się przy obsłudze przeciętnicy podpodszew, kiedy to odprysk materiału uszkodził oko pracownika. Także w fazie rozkoju (wydz. 420-440) przydarzył się wypadek podczas obsługi wykończenia. Kolejny wypadek na terenie firmy to uszkodzenie palca podczas obsługi strugiarki w oddz. stolarni. Także magazyn mógł być miejscem wypadku, czego dowodzi — także już opisywany wcześniej — upadek na schodach w w magazynie obuwia.

Również szwalnie terenie nie są wolne od wypadków. Dwa miały miejsce w Kętach (jeden z nich tyż poślizg podczas wyważenia śmieci już opisywaliśmy) — poważniejszy z nich było przecięcie palca przez jedną ze szwaczek. W Jastrzębiu wypadek zdarzył się przy obsłudze stęplowarki, a w Jaworznie podczas szycia nastąpiło złamanie igły w maszynie szyciel, a jej odprysk uszkodził oko pracownicy.

Wracamy znowu do Chelmska — ostatnie dwa wypadki tutaj miały miejsce w Dziale Transportu. Jeden z nich miał miejsce podczas zderzenia się naszego samochodu z tramwajem w Łodzi, a przyczyną tego wypadku badane są przez prokuraturę. Trudno więc napisać coś więcej, chociaż każdy wypadek samochodowy — zwłaszcza w tak malej społeczności jak nasza — jest pewną sensacją. Kolejny wypadek miał miejsce podczas mycia samochodu. Do mycia użyto gorącej wody... Ciśnienie wody było zbyt wysokie, wąż gumowy użyty

do pracy wyrwany został z rąk pracownika i strumień gorącej wody poparzył mu rękę oraz bok. Był to przypadek zarówno bolesny, jak i poważny.

Zestawienie byłoby oczywiście nie całkiem kompletne, gdyby nie wspomnieć o 11 wypadkach, które odbyły się podczas drogi do pracy.

Wspominaliśmy już w poprzednim artykule o chorobach zawodowych w naszym zakładzie. Jak wiadomo — w poprzednim roku uznany został kolejny przypadek — jest to choroba uczuleniowa związana z nie tolerowaniem przez pracownika związków chromu. Zarejestrowano już także dalszych 6 przypadków, które czekają jeszcze na ostateczną kwalifikację, czy są to, czy też nie są — choroby zawodowe. Jedną z nich to wynik wpływu wibracji, pozostałe także mają podłoże uczuleniowe związane z występowaniem w produkcji różnych związków chemicznych, głównie chromu, kobaltu i niklu. Powiedzmy sobie szczerze, nie zawsze choroba uczuleniowa powstaje z winy zakładu. W naszym skazonym otoczeniu (a skażenia powietrza, głoby i wody w Chelmsku są niestety takie same jak w pobliskich miastach Śląska, a czymś takim nie chce wiedzieć oficjalnie) znajduje się wielka ilość tzw. alergenów tj. różnych czynników wywołujących uczulenie. Często uzupełniają je one nawzajem. Nagdzie ich też nie brakuje np. kobaltu spłyka się w cementach, atramentach, witaminie B-12, bieliźnie z tworzyw sztucznych, biżuterii itp. Owszem, jest też w środowisku miejsca pracy. Tylko zakład nie może udowodnić, że nie jest wieloletnim...

Spójrzmy jeszcze na jedną stronę zagadnienia — Balcercowiczowską, to jest... finansową. Otóż znowu wzrosła stawka za uszczerbek poniesiony na zdrowiu. Za każdy procent przysługująca stawka w wysokości 392 tys. zł przy czym najniższa odszko-

dowanie płacone za 0,5 proc. — 3 proc. utraty zdrowia wynosi już 1.480.000 zł. Stawka ta ma zasadnicze znaczenie nie tylko dla samego poszkodowanego, ale i... dla kondycji firmy niestety również.

Ile dniówek straconych zostało wskutek wypadków przy pracy? Można powiedzieć, iż więcej (i to znacznie) niż w ciągu roku wypracowuje przeciętnie dwóch pracowników. Konkretnie z tytułu wypadków przy pracy nieobecność wyniosła 350 dni roboczych, przy czym nie można zapominać, iż ostatnie wypadki, które miały miejsce 8 maja spowodowały, iż w dniu otrzymywania informacji tj. 16 maja (a właściwie nawet i 21 maja) kilka osób jeszcze przebywało „na zwolnieniach”. Jeszcze raz spójrzmy na to od strony finansowej tych straconych 350 dni roboczych to strata w samej sferze płacowej 18.187.750 zł, a licząc z narzutami na płace nawet 25.462.850 zł. Czy to wiele, czy mało... Trudno ocenić. Wydaje się jednak, że ani kadra kierownicza, ani niższy dozór techniczny nie są zainteresowani w pracy bezwypadkowej. Poza nielicznymi przypadkami spowodowanymi przez wady materiałowe czy maszynowe (np. pęknięcie igły połączone z odpryskiem w oko pracownika), większości zdarzeń można by uniknąć, gdyby zwrócono właściwą uwagę na proces produkcji, na zachowanie pracowników w procesie produkcji czy wręcz na właściwe przygotowanie pracownika do wykonywanej czynności. Wydaje się jednak, że dozór mając na głowie ilość i jakość produkcji nie stara się już o zaprzęgnięcie sobie głowy takimi „drobiazgami” jak BHP. A szkoda...

I jeszcze jedno. Do dnia 16 maja od początku roku minęło 136 dni (wraz z niedzielami). Z prostego obliczenia wynika, iż wypadek przy pracy ma miejsce mniej więcej co 6 dni, a wypadek w drodze do pracy co 12 dni. Można więc śmiało powiedzieć, iż w naszej firmie nie ma tygodnia bez wypadku.

POMOŻEMY SYLWI!

Chelmecka załoga potrafi nie tylko pracować. Wielu jest tu ludzi myślących nie tylko o sobie. Dlatego też duży był odzew na apel ogłoszony pod koniec maja przez zakładowy radiowęzeł. Apel ten głosił:

Mam na imię Sylwia, mam 17 lat i choruję od urodzenia. Przeszłam dotąd pięć operacji, pierwszą z nich, gdy miałam dwa miesiące. Obecnie jestem pacjentką Centrum Zdrowia Dziecka i czeka mnie przeszczep wątroby. Operacja ma być przeprowadzona w Hannoverze (Niemcy) pod warunkiem pokrycia finansowego leczenia. Przeciętny koszt przeszczepu wynosi 150 tysięcy marek. Zwracam się więc z gorącą prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc, gdyż mój rodzic nie są w stanie pokryć kosztów operacji i leczenia.

Sylwia jest mieszkanką Libiąża, jej matka pracuje w naszym zakładzie w oddz. 439. Nie więc dziwnego, że apel znalazł zrozumienie i pośpieszono z wpłatami. Organizacja zbiórki spontanicznie zajęła się p. Lucyna Dziurzyńska (pok. 1007, tel. 391) z pomocą p. J. Wali (pok. 1004, tel. 363). Do dnia 25 bm. zebrano 11.957.000 zł.

Kto jeszcze pragnąłby dopomóc Sylwii może dokonać wpłat w PKO Chranów nr konta 27043-26334-170-4.

Za dwa lata w krakowskim

W ostatnich dniach maja odbyło się spotkanie działaczy samorządowych z postami. Podczas spotkania padło — bardzo autorytatywne — stwierdzenie, iż nasza okolica tj. Oświęcim, Chranów, Trzebinia, Chelmek i Libiąż niezależnie od tego, która koncepcja podzieli terytorialnego kraju zostanie ostatecznie zatwierdzona, powrócą na stałe do województwa krakowskiego. Nic więc dziwnego, iż władze województwa — zarówno katowickiego, jak i bielskiego ograniczają do minimum inwestycje w tym rejonie.

Konkurencja z Wilna

Od Polaków zamieszkujących na Litwie wiadomo nam, iż do niedawna obowiązywały w wileńskich zakładach obuwicznych nie cieszący się specjalnym powodzeniem. Z Litwy po zakup obuwia jeżdżono na ogół na Białoruś. Sytuacja uległa zmianie, gdy współpracę z tymi zakładami podjęła polska spółka „Alians”. Obecnie duża ilość obuwia z Wilna za pośrednictwem tej spółki trafia na polski rynek. W Warszawie i okolicach największym powodzeniem tej zimy cieszyły się właśnie... kozaki z Wilna. Może więc dla nas szansa będzie... wkroczenie handlowe do Wilna?

Co zrobić ze śmieciami (i nie tylko...)

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Jak wygląda natomiast sprawa zorganizowanych formalnie i legalnie wysypisk śmieci? Zgodnie z planem zagospodarowania gminy działają tu dwa wysypiska, a to komunalne w tzw. „Kamionce” w Chelmsku oraz wysypisko odpadów poprodukcyjnych PZPS „Chelmek” na terenie Bobrka. W przypadku wysypiska zakładowego wszystkie wymagania związane z jego założeniem i wykorzystaniem zostały spełnione, więc „SANEPID” nie ma żadnych zastrzeżeń.

Nieco inaczej jest w przypadku „Kamionki”. Jeszcze w 1977 roku wniesiono sporo zastrzeżeń dotyczących głównie zapewnienia odpowiednich warunków pracy osób zatrudnionych przy obsłudze wysypiska. Należało m.in. zapewnić odpowiednie pomieszczenia na umywalnię i ustęp, szatnię i magazyn sprzętu, zapewnić ciepłą wodę, ogrzewanie zimną itp. W sektorach wysypiska miał być

także magazyn na wapno chlorowane. Nie wszystkie zalecenia zrealizowano do tej pory. Realizacja może pociągnąć za sobą znaczne nakłady finansowe (nie realizacja zaś kary za zanieczyszczenie środowiska...). Wnioskowano jednak rozważenie przez Radę zlecenia na opracowanie dokumentacji na wysypisko na „Kamionce” w zakresie poszerzenia jego pojemności i ustalenia ile lat może trwać eksploatacja. Konieczne jest też doprowadzenie do prawidłowego utrzymania wysypiska m.in. poprzez ostateczne usunięcie zastrzeżeń wniesionych 24 lata temu przez SANEPID.

Zarząd Miejski zamierza także zwrócić się do PZPS „Chelmek” w sprawie umówienia się składowania odpadów komunalnych ze stacji Bobrek na wysypisko odpadów poprodukcyjnych w Bobrku. To oczywiście nie wszystkie tematy, jakie stały się tematem majowej sesji Rady Miejskiej. Poruszono także sprawy gospodarki wodno-ściekowej, usuwania nieczystości, utrzymania porządku i czystości obiektów handlowo-usługowych i targowisk (wraz z lokalizacją nowego targowiska) oraz innymi kwestiami związanymi z ochroną środowiska.

Z innej tematyki najbardziej istotną sprawą poruszoną podczas sesji było uchwalenie statutu sołectw.

KOMUNIKAT

Dnia 22 maja zebrała się na pierwszym posiedzeniu Komisja prowadząca konkurs na stanowisko dyrektora PZPS „Chelmek”. Wpłynęły dwie oferty na konkurs. Po ich formalnym rozpatrzeniu i ocenie przedstawionych dokumentów postanowiono dalej rozpatrywać obydwie kandydatury. Kolejne posiedzenie odbędzie się w pierwszych dniach czerwca.

Solidarność
DZIEŃ PROTESTU

Komisja Krajowa Związku ustaliła — po niezadałających rozmowach z rządem — że dzień 22 maja będzie Ogólnopolskim Dniem Protestu przeciwko błędom w polityce gospodarczej w kraju. W chelmeckim zakładzie dzień ten miał bardzo spokojny przebieg. Po konsultacjach z załogą Komisja Zakładowa uchwaliła, iż organizacja nasza popiera w całej rozciągłości stanowisko Związku, lecz protest zostanie ograniczony do wywieszenia emblematów związkowych na zewnątrz firmy.

ŚWIĘTO

W uroczystej procesji w dniu święta Bożego Ciała uczestniczyła — można już powiedzieć tradycyjnie — delegacja związkowa naszego zakładu wraz z poczetem sztandarowym „Solidarność”.

Zmiany ustrojowe w polskiej gospodarce nie mogą być celem samym w sobie, trzeba patrzeć na nie przez pryzmat kosztów społecznych.
Ryszard Bugaj

PIELGRZYMKA

Duża liczba chelmeckich parafian uczestniczyła osobiście w zorganizowanych grupach w uroczystych spłakaniach z Janem Pawłem II podczas czerwcowej wizyty Ojca Świętego w kraju.

Podstawowa słabość polityki rządu to zwalczanie inflacji metodami pogłębiającymi recesję.
Mieczysław Nasilowski

Interesujący projekt

W ostatnim okresie w chelmeckiej firmie zgłoszono wiele interesujących pomysłów racjonalizatorskich. Jednym z nich jest projekt pt. Sterownik urządzenia nabierania materiału wtryskarki DESMA.

Projekt ma na celu wyeliminowanie importowanych za dewizy części do wtryskarki DESMA. We wtryskarce zastosowano krajowe przekładniki czasowe, które przystosowano do pracy wtryskarki. Zastosowanie sterownika polskiego w produkcji zabezpieczy ciągłość produkcji bez konieczności zakupu urządzenia sterownika w firmie DESMA. Koszt urządzenia krajowego jest znacznie niższy. Dzięki wykorzystaniu polskich przekładników czasowych R-4-x 40 urządzenie jest proste w obsłudze i naprawie. Jeden z przekładników steruje czasem pełnego cyklu, natomiast R-4-x-2 steruje czasem pracy wibratora i silnika turbiny. Wyłącznik W 1 umożliwia wyłączenie napięcia zasilania wibratora i silnika na czas koniecznej naprawy. Przekładniki czasowe dostępne są na naszym rynku oraz istnieje możliwość ich ewentualnej naprawy.

Urządzenie produkcji niemieckiej w chwili awarii trzeba wymieniać na nowe (brak odpowiedników na polskim rynku). Zamontowanie sterownika w szafie zmniejsza możliwość uszkodzenia do minimum.

Projekt został zgłoszony i zastosowany przez pracowników Wydziału Energetyczno-Mechanicznego: Włodzimierza Ziarkę, Henryka Szyjkę i Stanisława Pietruszkę.

Echo Chelmska

Dwutygodnik Południowych Zakładów Przemysłu Skózanego „Chelmek”
mie „Bata” S.A. jako pierwsze czasopismo zakładowe w Polsce. Redaguje zespół przy współpracy Rady Programowej. Wydawca i drukarnia — PZPS „Chelmek”.
PZPS Chelmek z. 186/91
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godzinach pracy i zmiany w pokoju 1008 (10 piętro).

kania kolejnych zwolnień grupowych, a plotka bardzo szeroko kolportowana mówi wręcz o przygotowaniu postępowania likwidacyjnego... W takiej sytuacji chcemy wszyscy wiedzieć, czy sytuacja „Chelmecka” jest taka, że możemy jeszcze długo liczyć na zachowanie miejsca pracy, czy też zbliżamy się wkrótce... poznając siłę pieniądza w postaci zasiłku dla bezrobotnych.

Proponujemy więc kolejny zestaw informacji produkcyjno-handlowych. Na początek — zaległości tj. ostateczne podsumowanie wyników kwietnia. Odebraliśmy wyprodukowaliśmy w tym miesiącu ogółem 289,4 tys. par obuwia tj. ok. 13.780 par dziennie. Ostateczny efekt był więc raczej dobry, a wydajność całego miesiąca była znacznie wyższa niż np. w pierwszej dekadzie, kiedy to sięgnęła 12.558 par, a w lutym — 13.370 par. Produkcja eksportowa zamknęła się liczbą 149 tys. par, na rynek krajowy wyprodukowano zaś 140,4 tys. par. Ogólny efekt sprzedaży w kwietniu sięgał 37.629.064.000 złotych, przypomnijmy jednak równocześnie, iż efekt lutego np. był gorszy, gdyż osiągnął wówczas 36.848.204.000 zł, podczas gdy w marcu wystąpiła znaczna różnica (na niekorzyść kwietnia) — pulap sięgał 40.015.849.000 zł. Czyżby więc regres handlowy? Należy jednak dodać, iż sprzedaż na rynku krajowym (obuwia

oczywiście) przyniosła 14.516.972.000 zł, na eksport zaś — 17.880.920.000 zł. Dalsze 5.231.154.000 zł uzyskała firma w wyniku sprzedaży wtórnej skóry, wyrobów gumowych oraz usług.

Wyniki te nie byłyby pełne, gdyby nie wspomnieć, iż na dzień 30 kwietnia br. zapasy magazynowe firmy wyrobów własnych sięgały wartościowo 50.127.638.000

WYNIKI PRODUKCJI I SPRZEDAŻY

zł (łącznie obuwia, gumy i wt. skóry). W tym było aż 363 tys. par obuwia na kwotę 45.992.570.000 zł. Na początku roku natomiast w magazynach było 412.900 par obuwia o łącznej wartości 40.763.410 par. Ilość zapasów zmniejszyła się więc o 49.900 par (tj. 12,08 proc.), natomiast ich wartość wzrosła o 5.229.160 zł (tj. o 11,37 proc.). Co dalej?

Pierwszą informacją o wynikach sprzedaży i produkcji w maju uzyskaliśmy wg stanu na dzień 15 maja br. Sprzedaż osiągnęła w tym czasie najniższy poziom całego roku. Łącznie sprzedano towarów i usług o łącznej wartości 8.101.456.000 zł. Dla porównania osiągnięty wynik sprzedaży stanowi — 70,33 proc. sprzedaży w styczniu (w analogicznym okresie było to 11.515 mln zł), 76,07 proc. tegoż okresu w lutym, ok. 45 proc. wyników marcowych i 30,42 efektów podobnego okresu w kwietniu.

Pozostawiamy ten fakt bez komentarzy. Tym bardziej przyglądać się będziemy efektom uzyskanym w drugiej połowie miesiąca.

Jak więc wyglądają efekty uzyskane w poszczególnych obszarach sprzedaży? Zaczniemy od eksportu. Wyeksportowaliśmy w tym okresie obuwia o łącznej wartości 2.734.660.000 zł. Jak ten wynik

wygląda w porównaniu do poprzednich miesięcy? Może zbyt dużo przytaczam tu liczb, ale — niestety — tylko liczby mogą nam powiedzieć prawdę. Jest to 48,37 proc. wyników analogicznego okresu stycznia, 37,31 proc. wyników lutego, 24,29 proc. marca i 22,66 proc. kwietnia. Również i te liczby lepiej pozostawić bez komentarza. Nie można jednak zauważyć, iż od marca poziom eksportu systematycznie spada.

Zobaczmy jeszcze jak kształtowały się wyniki sprzedaży w pierwszych piętnastu dniach maja na rynku krajowym. Otóż sprzedaliśmy wówczas obuwia o łącznej wartości 3.663.150.000 zł. Był to wynik znacznie lepszy niż w styczniu czy lutym, lecz zdecydowanie odbijający na niekorzyść w porównaniu do marca i kwietnia. Oczywiście okresów porównywalnych. Spójrzmy na porównanie wyników. Osiągnięcia na ry-

ku krajowym w 15 dniach maja to — 111,70 proc. efektów stycznia, 223,52 proc. lutego, ale już 57,47 proc. marca i 32,29 proc. kwietnia. A trzeba dodać, iż w tym okresie koszty produkcji nie miały w tym samym stopniu co efekty sprzedaży. I to jest smutnym wnioskiem wynikający z efektów pierwszej połowy miesiąca. Maja zresztą...

Nieco większym optymizmem napawa kolejny raport z dnia 20 maja. Po pięciu zaledwie dniach sprzedaż mocno skoczyła do przodu. Magazyny nasze opuściło 89,9 tys. par obuwia łącznej wartości 10.010.205.000 zł.

Dobrze spisano się na rynku krajowym osiągając poziom sprzedaży na pulapie 45,7 tys. par o łącznej wartości 4.593.739.000 zł. Jest to więc wzrost o 930.589.000 zł w ciągu zaledwie 5 dni. Oznacza to, iż dzienna sprzedaż sięgała na rynku krajowym 186.117.800 zł.

Jeszcze lepsze wyniki uzyskano w eksporcie, gdzie pulap sprzedaży sięgał wprawdzie 44,2 tys. par, za to o łącznej wartości 5.416.466.000 zł. Jest to więc wzrost o 2.681.806.000 zł, czyli 98,07 proc. Dzienna sprzedaż sięgała więc 536.361.200 zł. Ponieważ od 17 maja zdevaluowano złotówkę wobec dolara efekty eksportu będą się nadal poprawiać i produkcja eksportowa będzie już w pełni opłacalna, zwłaszcza na tych rynkach, które są dla nas najbardziej interesującymi...

Należy jeszcze dodać, iż łączna wartość sprzedaży wyrobów i usług w dniu 20 maja oceniona była na 12.139.444.000 zł. Prócz wspomnianego już wyższego obuwia sprzedaliśmy także wtórna skórę i wyroby gumowe wartości 2.129.239.000 zł. Zwiększenie dynamiki sprzedaży pozwala nam ocenić nieco lepiej naszą pozycję.

Ogólne wyniki zarówno produkcji, jak i sprzedaży w maju zaprezentujemy jednak — ze względu na termin oddania materiałów do druku, dopiero w następnym numerze.

APEL

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych wystąpiło z apelem, który przytaczamy poniżej:

Jeżeli jesteś ze: wolnością, prawdziwą demokracją parlamentarną i gospodarką rynkową — a jednocześnie nie zgadzasz się z:

- rosnącym bezrobociem,
- szalejącym wzrostem cen mieszkań, czynszów, światła i gazu,

Gdzie jest woda?

O wodzie w Chelmku można mówić i pisać w nieskończoność. Chociażby tylko na podstawie regularnie powtarzających się w naszym zakładzie komunikatów o zakreśleniu kurka tj. o brakach w dostawie wody w określonych dniach i godzinach.

Zostającą więc jest w tym wszystkim jedna, ilekroć zakład w Chelmku ma tzw. roboczą sobotę — wody wówczas nie brakuje. Natomiast, woda sobota wiąże się na ogół z okresowym wylączeniem wody. Tak było np. w wolną sobotę 18 maja. Wiele mieszkańców osiedla traktują takie posunięcia jako co najmniej złośliwość lub głupie dowcipy. Ciekawe, czy lokalne władze mają jakowyś wpływ na taką sytuację? Czy też nadal jest samorządność mocno ograniczona...

ROZMOWY O JAKOŚCI PRODUKCJI

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

wskaźnik obuwia zgodnego z normą w roku 1990 wynosił 96,5 proc. Znaczący to — nie mniej i nie więcej — że 3,5 proc. naszej produkcji trafiającej na rynek (albo do magazynów, niestety...) to były buble. Średnia roku bieżącego na dzień 14 maja (bo w tym dniu zbieraliśmy materiał do obecnego artykułu) przekroczyła już 97 proc. To jednak pewien postęp. Spójrzmy jednak prawdziwie w oczy — w roku minionym produkcja była znacznie większa niż obecnie. W takim więc razie wzrost wskaźnika obuwia zgodnego z normą może cieszyć, lecz w sposób umiarkowany.

Jak przedstawiało się to w ostatnim okresie? Otóż w marcu 97,7 proc. naszej produkcji zgódna była z normą, w roku 1990 zaś w tym samym miesiącu wskaźnik ten wyniósł tylko 96,5 proc. Mamy więc pewien postęp. Tak, ale... w następnych miesiącach nie było już tak dobrze. W kwietniu wskaźnik wyniósł 97,0 proc. podczas gdy w roku 1990 — też tyle samo, a więc 97,0 proc. A produkcja była niższa... W pierwszych 14 dniach maja ilość obuwia zgodnego z normą zainkredlała się w granicach 97,0, podczas gdy w maju 1990 roku — 97,2 proc. przy dość znacznie większej liczbie par obuwia.

Czy więc jest sytuacja dobra czy też niezbyt korzystna? Chyba o tym świadczą wyniki sprzedaży, zmniejszenie produkcji, trudne wejście na rynek. Poprawa jakości nadal jest potrzebna. Nadal też zależy od każdego z nas. Trzeba przynajmniej, iż czasem działanie jednej grupy zawodowej ukierunkowane na oszczędności w rezultacie pogarsza ostateczne wyniki firmy. Przykładowo — produkowaliśmy obuwie welurowe. Wie-

- niskimi zarobkami,
- podatkami rujnującymi Twoją firmę, co bije w Ciebie i w Twoją rodzinę.

Jeżeli już dziś nie wystarcza Ci do pierwszego, nie stać Cię na opłacenie zębka lub przedszkola, wykupienia lekarstw, wczasów czy kolonii dla Twojego dziecka to złóż swój podpis.

Robisz to w interesie własnym oraz w obronie wspólnych spraw pracowniczych i obywatelskich. Tylko w ten sposób uwierzyć, że tak jak Ty myślisz większość społeczeństwa. Tylko w ten sposób Twój głos nie będzie zbywany milczeniem.

Zbiórkę podpisów pod apelem zorganizował w naszym zakładzie NSZZ Pracowników PZPS „Chelmek”.

Pierwsze przetargi... i co dalej?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

się na sławkę 7 tys. zł za metr. Przedstawiciel Działu Gospodarki Pozaopracowej stwierdził ponadto, iż wypłynęło kilka pisemnych ofert na budynki pawilonu „Muszelka” w ośrodku Na Stawach i musieli koncertować. Prowadzący przetarg stwierdził jednak, iż osobista nieobecność na przetargu dowodzi, iż oferenci zrezygnowali z udziału w przetargu więc też nie rozprzywano ofert tzw. „z pocztu”. Na auk-

PODPATRZONE NA CUDZYCH ŁAMACH



cjach antykwarycznych czy przetargach samochodów — o ile mi wiadomo (a uczęszczałem w kilku) — są one rozprzywane, ale... ostateczne warunki przetargu ustala ten, kto przetarg zorganizował.

Po zakończeniu przetargu ujawnił się przedstawiciel PPHW „Mondom” z Krakowa, który potwierdził zainteresowanie zakupem (nie dzierżawą) obiektu nr 11 oraz 21 tj. starego (pobalowskiego) biurowca oraz budynku po WEM i elektrykach. Pertraktacje w tej sprawie były już jednak prowadzone wcześniej i będą prowadzone nadal w oparciu o warunki „Mondom-u”, gdyż nie zgłosił się inny oferent na przetargu. Również „Dermex” potwierdził swoje zainteresowanie stolarnią i budynkami b. wagi budowlanej i magazynów (wraz z wiatłami) tj. obiektami nr 43 i 47. Również i ta sprawa nadal pozostaje w sferze negocjacji. Także z „Kalwarią” pojawił się przedstawiciel zainteresowany dzierżawą obiektu (lub części obiektu) nadającego się na cele produkcyjne o powierzchni 200—300 m².

Jak więc widać wyraźnie — nasze dążenia i nasze intencje nie zawsze mogą odnieść właściwy efekt. Droga do restrukturyzacji będzie chyba mniej prosta i bardziej wyboista niż się dotąd spodziewaliśmy. Potencjalni kandydaci do objęcia części naszych budynków w posiadanie wolać negocjować na własnych, nie zaś naszych warunkach. I nie dziwne, ich są pieniądze, więc i siła jest po ich stronie. Dla firmy zaś obecnie każde rozwiązanie zmniejszające deficytowość mocno rozciągniętego obszaru jest korzystne.

Zapowiedziane są już następne przetargi — zarówno maszyn i urządzeń, jak i kolejnych obiektów. Co z nich wyniknie? Zobaczymy już niebawem.

Jak już jednak wspominałem jest to dopiero początek drogi. Ani łatwej, ani prostej...

Mgr JANUSZ DZIURZYŃSKI przedstawiony do nominacji

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

dotychczas te obowiązki. Komisja postanowiła przedstawić mgr. J. Dziurzyńskiego Radzie Pracowniczej formalnie jako kandydata na stanowisko.

Cieszymy się, iż człowiek, który rozpoczął działania zmierzające do restrukturyzacji i prywatyzacji (komercjalizacji) firmy poprowadził je dalej z korzyścią dla firmy i załogi.

Polecamy szeroki wachlarz usług

Wydział Energetyczno-Mechaniczny w PZPS „Chelmek” w Chelmku wykonuje usługi dla mieszkańców Chelmecka i okolic w zakresie prezentowanego niżej zakresu prac:

- remontu lub wykonania instalacji elektrycznej,
- remontu lub wykonania instalacji wodno-kanalizacyjnej,
- remontu lub wykonania maszyn i urządzeń niezbędnych w gospodarstwie domowym,
- wykonania części zamiennych,
- wykonania oprzyrządowania do produkcji obuwia,
- prac spawalniczych i konstrukcyjnych.

Ceny usług — konkurencyjne!! Terminy i szczegóły realizacji do uzgodnienia na miejscu.

Szczegółowej informacji udzieli przedstawiciel Wydziału Energetyczno-Mechanicznego — telefon 613-00 wewnętrzny 425 oraz 518.

Jeżeli chcecie fachowej usługi — skorzystaj z naszej propozycji.

Dziecięcy konkurs

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

30. 06. 1991 r. pod adresem Spółdzielni Mieszkaniowej „ZŁOTE ŁANY”, 43-300 Bielsko-Biała, ul. Jutrzenki 39.

Organizatorzy proszą o podanie dokładnych danych autora, w tym szkoły, klasy i ewentualnych publikacji. Publikacja prezentacji najlepszych utworów i wręczenie nagród odbędzie się jesienią br.

Ci sami organizatorzy proponują także III Konkurs Literacki dla Weteranów „LIPY”, w konkursie mogą wziąć udział wyłącznie laureaci kolejnych edycji przeglądu „LIPA”, absolwenci szkół średnich. Dowolne teksty, w jednym, czytelnym egzemplarzu należy nadsyłać pod adresem spółdzielni do dnia 30. 06. 1991 r.

Organizatorzy proszą o podanie notki biograficznej i fotografii. Rozstrzygnięcie konkursu i rozdanie nagród jesienią br.

Szczerze żałując, iż chelmecki konkurs dla dzieci (o znacznie szerszym zasięgu i dobrej opinii nie tylko w kraju) z przyczyn finansowych przestał się odbywać — reklamujemy jednak niedawną konkurencję w nadziei, że utalentowane dzieciaki, których w Chelmku nie brakuje znajdują w nim satysfakcję i uznanie.

MAGAZYN „ECHO”

A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★ A TO CIEKAWE ★

ECHO sportowe

Pierwsze zwycięstwo w sezonie

Mato, kto z naszych Czytelników pamięta już, iż KS „Chelmeń” na równość byłby piątą reprezentacją (kiedyś była baradą wido-wiskowa — kobile, ale kiedyś to było...). W tym sezonie drużyna uczeszcza w rozgrywkach śląskiej klasy okręgowej. Z dość mierzym powodzeniem w piątą turę rozgrywek chelmecka ekipa odniosła zwycięstwo w meczu wyjazdowym nad ekipą KS „Zubry” Pszczyna, wyrywając 25:18. Następne spotkania zdecydowała, czy wystarczy to do utrzymania się w dotychczasowej klasie.

Kolejne baty

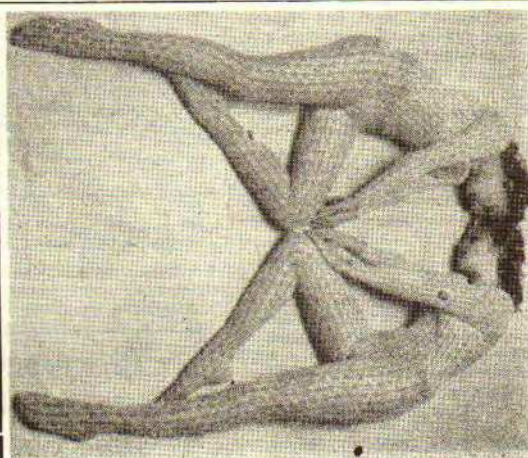
Z dość zmiennym szczęściem walczy w klasie okręgowej bielskiej nasz piłkarz (sekcja reprezentacyjna, było nie było). W kolejnej rundzie dostali solidne baty w meczu wyjazdowym. Tym razem przegrano z Kolibrami 2:0. Zespół po tym meczu pisał o sobie żółtą kartkę. Tylko faktem — tym przejmując się coraz mniejsza liczba kibiców...

Na turystycznym szlaku

Złot jubileuszowy

Czas jednak bardzo szybko leci. Już 16 czerwca odbywa się Dwieście Piątą (a więc Jubileuszowy) Złoty Turystyczny Obuwinów i Garbary w Brennie. Tradycyjnie już imprezę organizuje oddział PRTK przy naszej firmie. Informację o imprezie otrzymaliśmy dość późno, więc sądzimy, iż nie ma sensu powtarzać informacji, które nasi Czytelnicy znają z radiowego lub regularnego.

Przypominamy jednak, iż pierwszy złot miał miejsce w Czarnichowie, natomiast od 16 lat mecia jest amfiteatr w Beskidzie Śląskim. Największą ilość uczestników zgromadził 7 złot (jeszcze w Czarnichowie) — 2.454 osoby, a było to w 1973 roku. Kiedy złot przeniesiono do Brennej największą uczestniczo-jawę się na 16-tych złotych w 1983 r. — 2.155 turystów. Tradycyjnie już zaplanowano na mecie koncert orkiestry zakładowej oraz konkurs wiedzy o naszej firmie oraz krajoznawczy o Beskidach i woj. bielskim. Wpisów na złot wyniosło tym razem 4.500 — 6.500 zł (dodatkowa opłata za postać 4.000 zł). O samym Złocie napiszemy więcej w następnym numerze. Oby tylko dopisała pogoda...



Naszym znakiem Zodiaku też są Bliźnięta... Fot. S. Man

Drzemka poobiednia

Kto lubi urządzać sobie codzienną rutynę, poligodinną drzemkę, po obiedzie czyli tzw. siestę, ten zmniejsza tym samym o ponad 30% ryzyko porażenia w chorobę wieńcową serca. Dowodzą tego lekarze w brytyjskim piśmie „The Lancet”, opierając się na badaniach lekarzy greckich.

Dawno już starano się zbadać, dlaczego tak mało spotyka się przypadków choroby wieńcowej u ludzi mieszkających w rejonie Morza Śródziemnego. Przypuszczano, że wyłączenie pożywienia ubogiego w nasycone tłuszcze zwierzęce pomaga tamtejszym ludziom zachować zdrowie serca. Dziś trzeba do tego dodać — że bardziej ważne jest przestrzeganie w tym rejonie regularnej diety. A więc — po obiedzie przykrywany sobie twarz gazetą i...

Redaguj razem z nami „Echo”. Czeka na Ciebie — telefon 319.

UTAJNIENIE?

„Echo” stara się swoim Czytelnikom oferować możliwie szybko i rzetelnie informacje o lokalnych sprawach i firmach. Czasem jednak, zdarza się, że za takie powiadomienie ludzie biorą pieniądze (???) i muszynie porzucić, aż urzecz z urlopu, gdyż pod ich nieobecność... pytana pozostaje bez odpowiedzi. A podobno nie ma już cenzury?

Ubezpieczenie od bezrobocia

Jedną z nowych form ubezpieczeń jakie wprowadzone zostały w Polsce przez firmę „Westa” jest ubezpieczenie na wypadek likwidacji zakładu pracy lub zwolnień grupowych. Ubezpieczający mogą się w tej firmie zarówno indywidualnie poszczególni pracowników różnych firm jak i — co jest szczególnie korzystne — zakłady pracy prowadzące równocześnie grupowe ubezpieczenia pracowników.

Biorąc pod uwagę czas, w których żyjemy — może warto się ubezpieczyć...

Kłopoty garbarzy

Jeszcze kilka lat temu, widząc wyraźnie jak wielkie są kłopoty polskich garbarzy. Coraz więcej spółek spróbowano do kraju wysłać jakości skóry importowane, zaś sprzedawane przez nie skóry średniej jakości (połowywione z krajowymi) są z reguły tańsze od tego, co oferują polscy garbarze. Pielisierzy już o importach skór. Później, wczasyli wspomnianych reklamuje się od mebla spółka „BENA” z Katowia (tel. 302-70) oferująca importowane skóry bydlęce (tłazie rzebiowe). Natomiast polskie garbarnie produkują przycięgane Klientów takimi ofertami jak „bogaty wybór asortymentów skór bydlęcych i świńskich” oraz tym, iż „na życzenie Klientów, w krótkich terminach realizujemy produkcję pod zamówienie”. W ten sposób np. reklamują się Nadodrzańskie Zakłady Garbarskie w Brzegu. Do wiadomości naszego zapoznania — telefon 28-41 do 45 oraz telex 733831.

Z ostatniej chwili

Kolejne baty otrzymała drużyna piłki nożnej KS „Chelmeń” na własnym boisku przegrywając w „dobrym stylu” z zespołem ustroniejskiej Kuźni 1:2. Coraz bliżej A-klasa?

Krzyżówka nr 11

Jak w każdym numerze — zapraszamy naszych Czytelników do zabawy w krzyżówkę.

POZOMO: 1) mąż owcy, 2) siła woli, 3) europejski, 4) samochód, 5) zniżka przy zakupie, 6) ozdobna roślina o dużych liściach.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1	2	3	4	5	6	7																							